

Katastrofa białoruskiego MiG-29

#Lotnictwo wojskowe 24 września 2010

Wczoraj po południu rozbił się MiG-29UB białoruskich wojsk lotniczych. Piloci zginęli.

Image not found or type unknown

Do katastrofy doszło wczoraj ok. 17:00 czasu lokalnego (14:00 GMT) w czasie lotu treningowego na małej wysokości. Piloci ćwiczyli figury wyższego pilotażu. Samolot rozbił się niedaleko wioski Razdiałowiczi na zalesionym bagnie, 40 km od Gancewicz. Według świadków, piloci wyprowadzili samolot poza teren zabudowany, by uniknąć ofiar na ziemi. Nie wiadomo dlaczego nie udało im się katapultować. Obaj zginęli.

Rozbity MiG-29UB należał do 61. Bazy lotnictwa wojskowego WWS i PWO Białorusi w Baranowiczach. Zginął pilot pierwszej klasy, dowódca eskadry ppłk Siergiej Kowalienko i pilot drugiej klasy, zastępca dowódcy klucza mjr Aleksandr Żigajło.

21 kwietnia 2010 zderzyły się dwa MiG-29 należące do 927. Bazy lotnictwa myśliwskiego w Bierioza. Jeden z nich rozbił się, a drugi mimo uszkodzeń wylądował w bazie. Nikomu nic się nie stało.



Do katastrofy doszło wczoraj ok. 17:00 czasu lokalnego (14:00 GMT) w czasie lotu treningowego na małej wysokości. Piloci ćwiczyli figury wyższego pilotażu. Samolot rozbił się niedaleko wioski Razdiałowiczi na zalesionym bagnie, 40 km od Gancewicz. Według świadków, piloci wyprowadzili samolot poza teren zabudowany, by uniknąć ofiar na ziemi. Nie wiadomo dlaczego nie udało im się katapultować. Obaj zginęli.

Rozbity MiG-29UB należał do 61. Bazy lotnictwa wojskowego WWS i PWO Białorusi w Baranowiczach. Zginął pilot pierwszej klasy, dowódca eskadry ppłk Siergiej Kowalienko i pilot drugiej klasy, zastępca dowódcy klucza mjr Aleksandr Żigajło.

21 kwietnia 2010 zderzyły się dwa MiG-29 należące do 927. Bazy lotnictwa myśliwskiego w Bierioza. Jeden z nich rozbił się, a drugi mimo uszkodzeń wylądował w bazie. Nikomu nic się nie stało.